



Sygn. akt V CK 708/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Maria Grzelka

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K.(...) S.A. w K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowego "R.(...)" Sp. z o. o. w T. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 października 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w pkt I (pierwszym) i III (trzecim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

(...) Spółka Węglowa S.A. w R. domagała się w dwu odrębnych pozwach zasądzenia od Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowego „R.(...)” spółki z o. o. w T. kwot 200750,75 zł oraz 24974,78 zł tytułem należności odsetkowych za nieterminową zapłatę węgla. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym w K. K.(...) Spółki

Akcyjnej w K. oświadczyła, że w miejsce dotychczasowego powoda wstępuje jako strona w spór.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 9 października 2003 r. oddalił roszczenia obu pozwów uznając, że są one po części przedawnione, w pozostałej natomiast części uległy umorzeniu na skutek zarzutu potrącenia.

Sąd Apelacyjny powyższy wyrok zmienił częściowo w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w R. (z dnia 1 lutego 1999 r.), zasądził od pozwanej na rzecz powódki 57092,81 zł z odsetkami, a także orzekł o kosztach postępowania. Sąd ten odnośnie zarzutu naruszenia art. 192 k.p.c. stwierdził m. in, że udział w sprawie K.(...) SA po stronie powodowej związany jest z faktem zbycia przez (...) Spółkę Węglową w toku procesu określonych przedsiębiorstw (art. 55¹ k.c.), z których działalnością związane są dochodzone roszczenia. Zmiana procesowa po stronie powodowej - wstąpienie do sporu K.(...) S.A. w miejsce (...) Spółki Węglowej - nastąpiła w trybie art. 192 pkt 3 k.p.c., nie zaś art. 196 k.p.c., który przywołał Sąd I instancji. Wola tych podmiotów co do przekształcenia nie budzi wątpliwości, natomiast brak w aktach sprawy (protokole rozprawy) stanowiska pozwanej w tym przedmiocie. Pozwana jednak nie oponowała zmianom po stronie powodowej, a w piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, że zgoda może być wyrażona także konkludentnie np. przez wdanie się w spór z nabywcą. W postępowaniu apelacyjnym kwestia ta straciła na aktualności, bowiem na rozprawie apelacyjnej pozwana wyraźnie taką zgodę wyraziła, zaś następstwo procesowe w trybie art. 192 pkt 3 k.p.c. dopuszczalne jest nie tylko w I instancji ale i w instancji odwoławczej. W razie wstąpienia do procesu nabywcy w miejsce zbywcy w trybie art. 192 pkt. 3 k.p.c. następuje automatyczne zwolnienie od udziału w sprawie zbywcy.

Kasacja pozwanej - oparta na podstawie drugiej z art. 393¹ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 373 w zw. z art. 367 § 1 i art. 192 pkt. 3 k.p.c., art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 368 § 1 pkt. 1 i 5 k.p.c., a także art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zmierza do uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadą prawa procesowego jest, że doręczenie pozwu konkretyzuje stosunek procesowy także pod względem podmiotowym t.j. pod względem osób (fizycznych, prawnych), między którymi proces się toczy. Konsekwencją tej konkretyzacji jest, że również i zakończenie procesu powinno nastąpić pomiędzy tymi osobami. Dlatego też

zmiana podmiotów toczącego się sporu jest zjawiskiem wyjątkowym, dopuszczonym przez ustawę tylko tam, gdzie to podyktowane jest specjalnymi względami celowości lub ekonomii procesowej.

Pomijając szczegółowe przypadki, gdzie zmiany takie siłą faktu nastąpić muszą i gdzie wejście innych podmiotów w stosunek procesowy uzasadnione jest sukcesją uniwersalną, jak to się rzecz ma w razie śmierci strony czy też zaniku bytu osoby prawnej, kodeks postępowania cywilnego zezwala na zmianę osób stosunku procesowego jedynie w określonych przypadkach, m. in w przypadku, o jaki chodzi w sprawie, t.j., na wejście nabywcy rzeczy lub prawa w miejsce ich zbywcy (art. 192 pkt. 3 k.p.c.).

Według treści art. 192 pkt. 3 k.p.c. przed średnikiem, w razie zbycia w toku procesu rzeczy lub prawa, objętych sporem, zbywca pozostaje podmiotem upoważnionym do dalszego występowania w charakterze strony procesowej, mimo, że adresatem przytoczonej w roszczeniu normy prawnej staje się zamiast niego nabywca. Z treści art. 192 pkt. 3 k.p.c. po średniku wynika, że nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej.

Ze stanu faktycznego sprawy wynika zagadnienie, która z trzech osób w grę wchodzących musi wyrazić swą zgodę, by zmiana przewidziana w art. 192 pkt. 3 k.p.c. mogła nastąpić.

O osobie, która do toczącego się sporu zamierza wstąpić, ustawa nigdzie nie wspomina, gdyż jest oczywiste, że bez jej zgody o żadnej zmianie mowy być nie może. Chodzi więc jedynie o zagadnienie, czy do zmiany takiej potrzebna jest zgoda obu stron, czy też wystarczy zgoda tylko jednej strony, a w takim wypadku której. Przykładowo, o zgodzie obu stron kodeks postępowania cywilnego mówi z powodu wejścia do sporu interwenienta ubocznego w miejsce strony (art. 83 k.p.c.).

W art. 192 pkt. 3 k.p.c. mowa jest jedynie o potrzebie zgody strony przeciwnej. Zachodzi zatem pytanie, czy zgoda zbywcy prawa lub rzeczy, na miejsce którego do procesu ma wstąpić ich nabywca, jest potrzebna, czy też nie.

Artykuł 192 pkt. 3 k.p.c. jest odpowiednikiem art. 205 pkt. 3 d. k.p.c. (art. 210 k.p.c. sprzed 1950 r.). Przepis ten był wzorowany na § 234 procedury austriackiej z 1811 r. i § 265 procedury niemieckiej z 1877 r., które również wspominały jedynie o potrzebie zgody strony przeciwnej. Trzeba tu zauważyć, że przepisy te wprowadzono z uwagi na to, iż w tamtym okresie doktryna traktowała proces jako uzupełnienie prawa materialnego, w rezultacie czego również pojęcie strony procesowej ujmowano z punktu

widzenia prawnomaterialnego. Nabycie prawa było równoznaczne z uzyskaniem statusu strony w postępowaniu. W związku z tym, że nabywca mógł wstąpić w miejsce zbywcy bez zgody przeciwnika na podstawie jednostronnego oświadczenia, trzeba było udzielić osobie przeciwnej ochrony przed przekształceniami postępowania dokonanymi niezależnie od jej woli.

W literaturze przedmiotu niekiedy wyrażano pogląd, że zgoda zbywcy prawa lub rzeczy na miejsce którego do procesu ma wstąpić ich nabywca, jest niepotrzebna. Argumentowano, że art. 192 pkt. 3 k.p.c. wspomina jedynie o potrzebie zgody strony przeciwnej zbywcy. Zapatrywania takiego jednak nie można podzielić. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że strona może mieć interes w tym, aby proces rozpoczęty został też z nią ukończony. Dlatego z punktu widzenia istoty stosunku procesowego nie do przyjęcia byłoby, żeby strona wbrew swej woli mogła przed ukończeniem procesu utracić swój charakter i zostać w ten sposób wysuniętą poza nawias tego stosunku. Z tych względów trzeba przyjąć, że do wstąpienia nabywcy konieczna jest zgoda zbywcy prawa lub rzeczy, na miejsce którego do procesu ma wstąpić ich nabywca. Pogląd ten jest dominujący w literaturze przedmiotu.

Reasumując, należy stwierdzić, że - po pierwsze – do wstąpienia do procesu nabywcy rzeczy lub prawa w miejsce ich zbywcy konieczna jest zgoda obu stron procesowych. Przyjmuje się, że zgoda stron nie musi być wyrażona wyraźnie, może być wyrażona również sposobem dorozumianym przez takie zachowanie się w procesie, które wskazuje z dostateczną pewnością na to, że strona nie sprzeciwia się wstąpieniu innej osoby do sporu. Takie dorozumiane oświadczenie zezwolenia, o którym mowa w art. 192 pkt. 3 k.p.c., może nastąpić przez wdanie się w spór bez kwestionowania wstąpienia innej osoby, jeżeli tylko z okoliczności wynika, iż strona, która ma prawo sprzeciwiać się, nie znajduje się w tej mierze w błędzie faktycznym lub prawnym.

Po drugie, w razie zbycia w toku procesu rzeczy lub prawa objętych sporem zbywca, przestając być adresatem przytoczonej w roszczeniu procesowym normy prawnej, zachowuje legitymację procesową. Niemniej jednak takąż legitymację dzięki staniu się adresatem wzmiankowanej normy uzyskuje również i nabywca. Dzięki posiadaniu tej legitymacji nabywca może wstąpić do procesu w miejsce zbywcy, jako następca procesowy tego ostatniego. Że nie może on występować jednocześnie ze zbywcą w toczącym się procesie w charakterze współuczestnika względnie, że nie może wytoczyć bądź nie można przeciwko niemu wytoczyć powództwa w tym samym przedmiocie, decyduje o tym moment natury innej niż brak legitymacji procesowej, a

mianowicie w pierwszym przypadku przepis art. 192 pkt. 3 k.p.c., wyrażony przy pomocy argumentum a contrario, a w drugim - zawisłość sporu.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że narusza przytoczony w kasacji art. 192 pkt. 3 k.p.c., stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż kwestia zgody strony przeciwnej na wstąpienie do procesu K.(...) S.A. straciła na aktualności wskutek wyrażenia jej na rozprawie apelacyjnej. Inaczej mówiąc, że bez znaczenia prawnego dla oceny uprawnienia K.(...) S.A. do wniesienia apelacji jest okoliczność, kiedy strona przeciwna wyraziła tę zgodę. Uszło bowiem uwagi Sądu Apelacyjnego, że dopiero po jej wyrażeniu K.(...) S.A. mogła - zgodnie z art. 192 pkt. 3 k.p.c. - wstąpić w miejsce (...) Spółki Węglowej, a co za tym idzie, dopiero po tym wstąpieniu mogła wnieść apelację.

Poza tym, sprzedaż przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55¹ k.c. nie oznacza sama przez się zgody zbywcy na wstąpienie w jego miejsce nabywcy do procesu, jak to w istocie rzeczy przyjął Sąd Apelacyjny.

I na koniec, zachodzi potrzeba wyjaśnienia, kto wniósł apelację z dnia 19 listopada 2003 r., mianowicie, czy (...) Spółka Węglowa S.A. oznaczona w apelacji jako strona powodowa, czy też K.(...) S.A. na której papierze firmowym apelacja ta została sporządzona.

Z tych punktów widzenia Sąd Apelacyjny sprawy nie rozpoznawał, wobec czego wchodzi w grę obraz art. 192 pkt. 3 k.p.c. Ze względu na to należało zaskarżony wyrok uchylić.